

Sygn. akt VI ACa 1140/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Tomasz Szanciło

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Fundacji (...) w W.

przeciwko (...) S. A. w W. (poprzednio (...) Sp. z o.o. w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2016 r.

sygn. akt III C 471/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. oddala powództwo o zasądzenie kwoty 121 875 zł (sto dwadzieścia jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt pięć złotych) z odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od Fundacji (...) w W. w W. na rzecz (...) S. A. w W. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od Fundacji (...) w W. w W. na rzecz (...) S. A. w W. kwotę 11 494 zł (jedenaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1140/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Fundacji (...) w W. kwotę 121 875 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 6 094 zł tytułem należnej opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 22 kwietnia 2013 r. powódka zawarła z (...) w W. umowę partnerską nr (...) na rzecz realizacji projektu pod nazwą (...) w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W dniu 1 maja 2013 r., w wyniku negocjacji rozpoczętych w marcu tego roku, strony zawarły umowę, której przedmiotem było propagowanie informacji o możliwościach i sposobach zatrudniania osób niepełnosprawnych w ramach wystąpień (...) na szkoleniach i konferencjach dla kadry kierowniczej i zarządzającej. Umowa weszła w życie z dniem 16 maja 2013 r. i obowiązywała do 31 grudnia 2013 r. z możliwością jej wypowiedzenia przez każdą stronę z zachowaniem terminu 14 dniowego.

Zgodnie z umową pozwana zobowiązała się do:

- umożliwienia dwóm przedstawicielom powódki przedstawienia 20 min prezentacji podczas łącznie (...) konferencji wybranych przez powódkę spośród konferencji organizowanych przez pozwaną dla kadry zarządzającej wraz z zamieszczeniem informacji o planowanej prezentacji w programie konferencji, umożliwieniem dystrybucji materiałów informacyjnych, stworzeniem i opublikowaniem w dzienniku (...) artykułu poświęconego beneficjentom oraz zapewnieniem (...) stolika pod salą,

- umożliwienia dwóm przedstawicielom powódki przedstawienia 15 min prezentacji podczas łącznie (...) szkoleń wybranych przez powódkę spośród organizowanych przez pozwaną dla kadry zarządzającej wraz z zamieszczeniem informacji o planowanej prezentacji w programie konferencji, umożliwieniem dystrybucji materiałów informacyjnych, stworzeniem i opublikowaniem w dzienniku (...) artykułu poświęconego beneficjentom oraz zapewnieniem (...) stolika pod salą.

W wypadku, gdy dane szkolenie lub konferencja, na których był przewidziany udział przedstawicieli powódki, nie odbyło się bez winy pozwanej, pozwana miała umożliwić udział w innych konferencjach i szkoleniach w taki sposób, aby w analogicznym okresie liczba konferencji i szkoleń z udziałem powódki nie była mniejsza niż odpowiednio (...). W sytuacji, gdy łączna liczba zarejestrowanych uczestników konferencji i szkoleń na dzień 15 grudnia 2013 r. byłaby niższa niż (...), pozwana miała zapewnić powódce możliwość udziału w dodatkowych konferencjach i szkoleniach w najbliższym możliwym terminie po 15 grudnia 2013 r.

Strony uzgodniły, że udział powódki w konferencjach i szkoleniach będzie obejmował miesiące maj – grudzień 2013 r. i w tym czasie odbędzie się (...) konferencji i (...) szkoleń, przy czym pozwana winna najpóźniej 10 dni przed końcem danego miesiąca przedstawić (...) drogą mailową harmonogramy i terminy konferencji i szkoleń planowanych na kolejny miesiąc oraz najpóźniej na 10 dni przed terminem konferencji i na 7 dni przed szkoleniem potwierdzić, czy się one odbędą.

Z tytułu realizacji postanowień umowy, tj. za organizację przez pozwaną konferencji i szkoleń w okresie od 2 maja 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. i umożliwienia powódce udziału w nich na zasadach określonych w umowie strony ustaliły łączne wynagrodzenie w wysokości 150 000 zł netto, płatne miesięcznie w zryczałtowanej kwocie netto 25 000 zł z wyłączeniem miesięcy lipiec i sierpień na podstawie wystawionych przez pozwaną faktur VAT.

Strony ustaliły również, że powódka ma prawo natychmiast rozwiązać umowę na podstawie pisemnego zawiadomienia w wypadku nie wywiązywania się przez pozwaną z postanowień umowy, zaś w sytuacji nie odbycia się z winy pozwanej danego szkolenia lub konferencji na której był planowany udział powódki, pozwana miała umożliwić jej udział w innych szkoleniach lub konferencjach.

W ramach realizacji postanowień umowy pozwana spółka zorganizowała w okresie od 21 maja do 26 listopada 2013 r. (...) szkoleń z przewidzianą liczbą (...) uczestników, w których uczestniczyło łącznie (...) osób (osoby podpisane na liście) oraz w okresie od 6 do 21 czerwca 2013 r. (...) konferencje z dziennikiem (...), w których uczestniczyło łącznie (...) osób.

Powodowa Fundacja uiszczała na rzecz pozwanej na podstawie wystawionych faktur: w dniu 31 maja 2013 r. kwotę 30 750 zł, w dniu 28 czerwca 2013 r. kwotę 30 750 zł, w dniu 30 września 2013 r. kwotę 30 750 zł i w dniu 29 października 2013 r. kwotę 30 750 zł.

Pomimo tego, że eksperci ze strony Fundacji byli przygotowani do przeprowadzenia szkoleń i konferencji, nie były one realizowane przez pozwaną z taką częstotliwością, jaka została zagwarantowana w umowie i nie uczestniczyło w nich tyle osób, aby osiągnąć wskazany w umowie limit (...) osób. W listopadzie 2013 r. I. Z., która pełniła rolę koordynatora projektu ze strony Fundacji, wielokrotnie monitowała telefonicznie i mailowo osoby odpowiedzialne za realizację umowy po stronie pozwanej uzyskując informację o zmianach kadrowych. Propozycje powódki dotyczące możliwości zintensyfikowania szkoleń i realizowania ich w innych miastach niż siedziba pozwanej nie zostały przez spółkę zaakceptowane. Z uwagi na brak realizacji umowy powódka wstrzymała płatność dwu ostatnich faktur.

W styczniu 2014 r. Fundacja rozpoczęła rozmowy z (...)w celu zmiany terminu realizacji projektu. Prowadzone z pozwaną Spółką rozmowy dotyczące realizacji szkoleń i konferencji nie odniosły rezultatu, pozwana proponowała udostępnienie jedynie przestrzeni reklamowej i napisanie artykułów, zaś propozycje dotyczące realizacji szkoleń nie były adekwatne do postanowień umowy, wobec czego powódka odmówiła współpracy w zakresie zmiany warunków wykonania umowy informując, że konieczne jest zrealizowanie konferencji do końca maja 2014 r. Do dnia 17 marca 2014 r. nie wpłynął do powódki wniosek o przedłużenie realizacji powierzonego zadania, a na 10 dni przed końcem miesiąca nie wpłynął harmonogram konferencji szkoleń planowanych na dany miesiąc. Z uwagi na konieczność pilnego wykonania umowy partnerskiej z (...)Fundacja zleciła wykonanie umowy podmiotom zewnętrznym.

Pismem z dnia 9 lipca 2014 r. Fundacja wezwała pozwaną Spółkę do zapłaty w terminie 7 dni na rzecz Fundacji uiszczonych przez nią wynagrodzeń za współpracę w kwocie 123000 zł, która to kwota stanowić miała równowartość szkody poniesionej w związku z nienależytym wykonaniem łączącej strony umowy.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 17 stycznia 2014 r. zmieniła firmę na (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., a w dniu 3 marca 2016 r. na (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na zgromadzonych w toku postępowania dokumentach, uznając je za wiarygodne oraz na wydrukach z korespondencji e-mail, których strony nie kwestionowały.

Za wiarygodne Sąd Okręgowy znalazł też zeznania świadków Ł. J., T. B., I. Z. i A. J. wskazując, że ich treść wzajemnie się uzupełniała, tworząc wraz z dowodami z dokumentów spójną, logiczną całość.

Zeznania świadka B. K. w ocenie Sądu Okręgowego niewiele wniosły do sprawy, świadek nie była bowiem w stanie podać ilości szkoleń jakie odbyły się do końca października 2013 r., podobnie Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadka K. S..

Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka M. K. w zakresie, w jakim były one sprzeczną z treścią umowy o współpracę, dając jednak wiarę zeznaniom świadka w zakresie dotyczącym braku możliwości realizacji szkoleń w zakresie określonym w umowie oraz co do zmian organizacyjnych i kadrowych w dziale odpowiedzialnym za realizację umowy z Fundacją.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność z art. 471 k.c. z uwagi na niewykonanie umowy w uzgodnionym przez strony terminie oraz pobranie na podstawie wystawionych faktur kwoty 123 000 zł.

Sąd Okręgowy zakwalifikował zawartą przez stronę umowę jako umowę o świadczenie usług, do których znajdują zastosowanie przepisy umowy o zleceniu, przy czym strony uregulowały kwestie wynagrodzenia odmiennie niż stanowi art. 744 k.c., przewidując zapłatę wynagrodzenia w częściach odpowiadających kolejnym czynnościom podejmowanym w celu jej wykonania.

Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji, gdy roszczenie pozwu związane było z łączącym strony stosunkiem obligacyjnym powód mógł jedynie dowodzić, że druga strona nie wykonała należycie swojego zobowiązania (lub/i wykonała je nienależycie) i z tego tytułu domagać się odszkodowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej nie doszło do wykonania umowy wobec niezagwarantowania możliwości prezentacji dla przedstawicieli Fundacji na konferencjach i szkoleniach w ilości przewidzianej w umowie, jak też do nienależytego wykonania świadczenia przez pozwaną w zakresie liczby osób uczestniczących w tych szkoleniach. Istnieje także związek przyczynowy między zdarzeniem stanowiącym naruszenie zobowiązania a szkodą polegającą na uszczerbku powoda, który zapłacił za szkolenia i konferencje, które się nie odbyły lub nie miały zapewnionego określonego kręgu odbiorców.

Sąd Okręgowy za bezzasadne uznał zarzuty pozwanej wskazującej, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania w okresie do 31 grudnia 2013 r. jest następstwem okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności stwierdzając, że zmiany organizacyjne i częstotliwość zmiany kadry odpowiedzialnej za organizację szkoleń nie jest przyczyną niezawinioną przez pozwaną.

Odnosząc się do stanowiska pozwanej, że żądanie zwrotu całości wynagrodzenia skutkowałoby uznaniem, że nie należy się jej żadne wynagrodzenie z tytułu realizacji zlecenia objętego umową Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana nie wykazała jakie wynagrodzenie powinno być jej zapłacone za prawidłową realizację świadczenia wynikającego z umowy. Uznając, że w sprawie niniejszej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c. Sąd Okręgowy, kierując się postanowieniami umowy w zakresie zasad wypłaty wynagrodzenia, dokonał obniżenia dochodzonego przez stronę powodową żądania biorąc pod uwagę sposób współdziałania obu stron, a także zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z umową w okresie od maja do 31 grudnia 2013 r. miało odbyć się łącznie (...)konferencji i (...)szkoleń, w których udział miało wziąć (...) osób. Powódce nie zapewniono możliwości udziału w żadnej konferencji, zaś zdaniem Sądu przedział czasowy prezentacji na konferencjach w stosunku do szkoleń był dłuższy, szerszy był też zakres innych form działalności promocyjnej oraz udział większego gremium osób, co pozwala na uznanie, że udział przedstawicieli powódki w (...)konferencji odpowiada (...) szkoleniom. Przeliczając te dane na osobowy udział kadry menadżerskiej w szkoleniach Sąd Okręgowy przyjął, że w każdym szkoleniu winno wziąć udział co najmniej (...)osób. Zostało zaś zorganizowanych (...)szkoleń, w których brało udział do (...)osób, a tylko raz osób było (...). Procentowy udział osób (...) w stosunku do minimalnej liczby uczestników wynosił 12,69%.

Stworzenie przez pozwaną możliwości 15 minutowych prezentacji przedstawianych przez (...)przedstawicieli (...) na (...)szkoleniach dla (...)osób, podczas gdy miało być organizowanych (...)szkoleń miesięcznie, oznacza zdaniem Sądu Okręgowego wykonanie umowy jedynie w 5%.

Sąd Okręgowy wskazał, że istniała realna możliwość poniesienia przez powódkę znacznie wyższej szkody związanej z możliwością rozwiązania umowy partnerskiej i koniecznością zwrotu całości uzyskanych środków finansowych wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana nie sprecyzowała kryteriów obniżenia świadczenia i nie wskazała jakie koszty zostały przez nią poniesione na poczet wykonania umowy z powódką, zaś biorąc pod uwagę zakres wykonanego przez pozwaną świadczenia oraz nakład pracy w monitorowanie pozwanej w celu wykonania umowy, negocjacje prowadzone już po jej zakończeniu, konieczność dalszych działań w celu przedłużenia terminu realizacji działań oraz obowiązek poniesienia przez powódkę dodatkowych kosztów wobec konieczności zastępczego wykonania umowy, Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie art. 322 k.p.c. zasadnym jest obniżenie wysokości należnego powódce odszkodowania o kwotę 1 125 zł.

Biorąc pod uwagę to, że pozwana ponosi odpowiedzialność w zakresie dodatniego obowiązku umownego oraz że to pozwana korzystała ze środków pieniężnych pobranych tytułem niewykonanego w znacznej części zobowiązania,

mimo że już w listopadzie 2013 r. miała świadomość niemożliwości wykonania zobowiązania zgodnie z umową Sąd Okręgowy uznał, że podstawą obniżenia wysokości odszkodowania winna być w istocie wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną na prawidłowe wykonanie świadczenia. Sąd Okręgowy uznał za adekwatną stawkę 450 zł za każde pełne szkolenie, których zdaniem Sądu Okręgowego odbyło się (...).

Uwzględniając fakt, że pozwana korzystała z nienależycie pobranych środków tytułem wynagrodzenia w okresie od 16 grudnia 2013 r. – kiedy miała świadomość niewywiązania się z umowy i nie podjęła działań zmierzających do jej efektywnego wykonania – do dnia wniesienia pozwu, zaś sama wysokość odsetek ustawowych za ten okres wynosi 18 026,32 zł Sąd Okręgowy uznał, że obniżenie wysokości odszkodowania o kwotę należną tytułem wynagrodzenia za należyte wykonanie umowy nie jest zgodna w świetle zasad słuszności i stoi w opozycji do treści art. 322 k.p.c., który nakazuje sądowi ustalić kwotę należną z tytułu naprawienia szkody według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy wskazał art. 100 zd. 2 k.p.c. stwierdzając, że powódka prawie w całości wygrała proces, co uzasadnia nałożenie na pozwaną obowiązku uiszczenia całości kosztów procesu, obejmujących koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy obciążył też pozwaną kosztami opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia których powódka została zwolniona.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

naruszenia prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. skutkujące wyprowadzeniem z zebranego w sprawie

materiału dowodowego wniosków logicznie nieprawidłowych w zakresie ustalenia liczby zorganizowanych w podstawowym terminie wynikającym z łączącej strony umowy szkoleń i konferencji, co doprowadziło do błędnego ustalenia wysokości należnego stronie pozwanej wynagrodzenia;

2. art. 233 § 1 k.p.c. skutkujące obdarzeniem zeznań świadka I. Z. przymiotem pełnej wiarygodności, podczas gdy świadek w trakcie zeznań przyznała, że znajduje się pod wpływem silnych emocji z uwagi na osobisty stosunek do realizowanego projektu, w ramach którego współpracowała z pozwaną i oczywiste było, że świadek przejawia głębokie zaangażowanie na rzecz jednej ze stron;

3. zastosowania art. 322 k.p.c. w sytuacji braku podstaw do zasądzenia odszkodowania na rzecz strony powodowej wskutek nierozważenia wszystkich okoliczności sprawy, braku szczegółowej analizy liczby zorganizowanych przez pozwaną szkoleń i konferencji w związku z niepełną analizą innych środków dowodowych (korespondencja e-mail);

4. niezastosowanie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, dlaczego Sąd częściowo odmówił wiarygodności zeznaniom świadka B. K., podczas gdy zeznania tego świadka jako osoby biorącej udział w procesie zawierania umowy łączącej strony były kluczowe dla ustalenia treści woli stron umowy;

5. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powódce nie zapewniono możliwości udziału w żadnej konferencji, podczas gdy z materiału dowodowego (wydruk korespondencji e-mail z 11 grudnia 2013 r. zawierającej oświadczenie osoby występującej w imieniu powódki) wynika wprost, że zorganizowane zostały (...)konferencje, w których przedstawiciele powódki wzięli udział, a okoliczność ta nie została zakwestionowana przez powódkę w toku postępowania;

6. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zgodna wola stron podczas zawarcia umowy była odmienna od ustaleń wprost wynikających z postanowień umowy, tj. że strony nie uzgodniły przedłużenia terminu realizacji umowy na wypadek nieosiągnięcia limitu osób uczestniczących w organizowanych przez pozwaną wydarzeniach;

naruszenia prawa materialnego:

1. przez błędną wykładnię art. 471 k.c. i przyjęcie, że w okolicznościach sprawy pozwana ponosi winę za częściowe niewykonanie zobowiązania, podczas gdy przepis ten daje podstawę dla przyjęcia braku winy, a w konsekwencji braku odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec wystąpienia okoliczności, za które pozwanej winy przypisać nie można;

2. przez błędną wykładnię art. 471 k.c. i przyjęcie, że jedyną okolicznością, jaka mogłaby ekskulpować pozwaną od odpowiedzialności odszkodowawczej jest wystąpienie siły wyższej, podczas gdy z przepisu tego wynikają szersze okoliczności wyłączające w odniesieniu do odpowiedzialności kontraktowej ponoszonej na zasadzie winy.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, mimo iż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są zasadne.

Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i ustalenia te w całości przyjmuje za własne.

Zarzuty pozwanej dotyczące ustaleń faktycznych są bezzasadne.

Kwestia, czy strona pozwana знаła treść umowy zawartej przez powódkę z (...)nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, przy czym należy zwrócić uwagę, że na odwrocie każdej faktury wystawionej przez powódkę znajduje się „opis merytoryczny” przywołujący umowę zawartą przez powódkę z (...), co oczywiście nie potwierdza znajomości przez pozwaną postanowień tej umowy, ale świadczy o wiedzy, co było podstawą zawarcia umowy łączącej strony.

Treść łączącej strony umowy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie załączonego odpisu umowy zawartej w formie pisemnej, wiernie przywołując treść postanowień umowy.

Co do zakresu realizacji umowy do dnia 31 grudnia 2013 r. z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że przedstawiciele powódki uczestniczyli w zorganizowanych przez pozwaną spółkę w okresie od 21 maja do 26 listopada 2013 r. (...)szkoleniach z przewidzianą liczbą (...)uczestników, w których uczestniczyło łącznie (...)osób (osoby podpisane na liście) oraz w okresie od 6 do 21 czerwca 2013 r. (...)konferencjach z dziennikiem (...), w których uczestniczyło łącznie (...)osób.

Fakt, że w swoich rozważaniach odnoszących się do wysokości należnego pozwanej wynagrodzenia Sąd Okręgowy wskazuje na brak zorganizowania konferencji podlega ocenie w ramach szacowania wysokości szkody, ale nie zmienia to prawidłowości ustaleń dotyczących zakresu realizacji postanowień umowy.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznaje też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na fakt, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd orzekający wymienionego przepisu wymaga wykazania, że sąd ten, dokonując oceny przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione

uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w judykaturze stanowisko, zgodnie z którym jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 569006).

Podniesiony w apelacji pozwanej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został odniesiony do wadliwości ustaleń co do liczby szkoleń i konferencji przeprowadzonych przez pozwaną, ale bez wskazania na ocenę konkretnych dowodów, na podstawie których ustalenia te zostały poczynione.

Z kolei zarzut odniesiony do zeznań świadków I. Z. i M. M. (uzasadnienie apelacji) nie zawiera wyjaśnienia, jaki wpływ wadliwość oceny zeznań tych świadków miała na treść wyroku, a więc jakie okoliczności faktyczne w oparciu o te zeznania zostały wadliwie ustalone lub pominięte.

Sąd Apelacyjny podziela też wykładnię postanowień umowy dokonaną przez Sąd Okręgowy.

W § 3 umowy strony jednoznacznie uzgodniły, że udział powódki w konferencjach i szkoleniach będzie obejmował miesiące maj – grudzień 2013 r. i w tym czasie odbędzie się (...)konferencji i (...)szkoleń.

Niewątpliwie, jak wskazuje pozwana, realizacja umowy zależała od nabywców usługi, a konstrukcja umowy w formacie otwartym umożliwiała rozłożenie w czasie jej wykonania, w zależności od okoliczności rynkowych, tj. zainteresowania szkoleniami i konferencjami ze strony potencjalnych uczestników. Strony nie określiły bowiem jaka ilość szkoleń i konferencji ma się odbyć w poszczególnych miesiącach, zakreśliły jednak jednoznacznie ramy czasowe współpracy, wskazując końcową datę 31 grudnia 2013 r.

Nie ma więc podstaw do przyjęcia stanowiska pozwanej, że strony uzgodniły kontynuację umowy po tym terminie.

Z treści § 2 umowy wynika bowiem jedynie, że w wypadku, gdy łączna liczba zarejestrowanych uczestników konferencji i szkoleń na dzień 15 grudnia 2013 r. będzie niższa niż (...), pozwana zapewni powódce możliwość udziału w dodatkowych konferencjach i szkoleniach w najbliższym możliwym terminie po 15 grudnia 2013 r., co nie może być rozumiane inaczej niż możliwość odbycia dodatkowych szkoleń i konferencji przed 31 grudnia 2013 r.

Świadczy o tym także treść § 4 umowy, w którym strony uzgodniły zryczałtowane wynagrodzenie w wysokości 150 000 zł netto, które miało być płatne miesięcznie w zryczałtowanej kwocie netto 25 000 zł, z wyłączeniem miesięcy lipiec i sierpień, na podstawie wystawionych przez pozwaną faktur VAT, a więc nie przewidziały wynagrodzenia związanego z kontynuowaniem umowy po dniu 31 grudnia 2013 r.

W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie ulega zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwości, iż pozwana nie wykonała w sposób należyty zobowiązania wynikającego z zawartej przez strony umowy.

Obowiązkiem pozwanej było bowiem zapewnienie przedstawicielom powódki możliwości przedstawienia prezentacji na określonej liczbie szkoleń i konferencji w okresie do 31 grudnia 2013 r.

Istotna jest zatem liczba zorganizowanych konferencji i szkoleń, strony przewidziały bowiem, że może w nich wziąć udział mniejsza ilość osób, niż planowane, co nie pozwoli osiągnąć poziomu frekwencji określonego w umowie na (...)osób, i w takiej sytuacji pozwana miała obowiązek umożliwienia powódce udziału w dodatkowych szkoleniach i konferencjach.

O tym, że umowa nie została wykonana należycie, świadczy właśnie brak zorganizowania z udziałem przedstawicieli powódki (...)konferencji i (...)szkoleń w okresie ograniczonym datą końcową, tj. 31 grudnia 2013 r.

Zgodnie z art. 471 k.c. samo nienależyte wykonanie zobowiązania uprawnia stronę przeciwną do żądania odszkodowania, zaś to na kontrahencie, który swojego zobowiązania w sposób zgodny z umową nie wykonał spoczywa ciężar wykazania, iż spowodowane to było okolicznościami za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Pozwana nie przedstawiła żadnych okoliczności z których wynikałoby, że nie ponosi winy w braku realizacji umowy w określonym terminie, przeciwnie, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, to strona powodowa dążyła do realizacji umowy, wykazując gotowość udziału swoich przedstawicieli w szkoleniach i konferencjach, które nie zostały zorganizowane przez pozwaną.

Niewątpliwie więc zdaniem Sądu Apelacyjnego zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej z art. 471 k.c.

Tym niemniej, zgodnie z art. 6 k.c., na powódce spoczywał ciężar wykazania szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwaną zobowiązania.

Sąd Okręgowy błędnie utożsamiał poniesioną przez powódkę szkodę z wypłatą na rzecz pozwanej części umówionego wynagrodzenia, dokonując swoistego rozliczenia wynagrodzenia adekwatnego do zakresu realizacji umowy.

Przede wszystkim nie można uznać, że wypłacone pozwanej wynagrodzenie było świadczeniem nienależnym, a za takie – jak wynika z treści uzasadnienia – uznał je Sąd Okręgowy.

Bezsporne jest bowiem, że powódka od umowy nie odstąpiła, mimo iż – jak wskazuje Sąd Okręgowy – najpóźniej w listopadzie 2013 r. miała świadomość, że umowa nie jest należycie wykonywana i że wskazane w umowie ilości szkoleń i konferencji najprawdopodobniej nie zostaną zrealizowane. Skoro nie doszło do unicestwienia łączącej strony umowy, to pozwanej należało się wynagrodzenie określone w umowie, zaś szkodą powódki pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania nie może być wypłacone zgodnie z postanowieniami umowy wynagrodzenie kontrahenta.

Przyjęta przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku metoda wyliczania „kwoty o jaką powinno być pomniejszone odszkodowanie” nie odnosi się do wysokości szkody poniesionej powódkę, a jest próbą oceny, jakie wynagrodzenie należałoby się pozwanej za realizację zadania w takim zakresie, w jakim zostało ono rzeczywiście wykonane.

Uzgodnione przez strony wynagrodzenie nie było jednak odnoszone do zakresu realizacji zadania, a zostało określone jako konkretna, zryczałtowana kwota, wypłacana w określonych odstępach czasowych w okresie związania stron umową.

Wypłacane wynagrodzenie nie było powiązane z ilością szkoleń i konferencji przeprowadzanych w określonych jednostkach rozliczeniowych, gdyż takich ilości szkoleń strony nie określiły.

Należy podkreślić, że roszczenie powódki nie dotyczyło obniżenia należnego pozwanej wynagrodzenia, zatem pozwana nie miała obowiązku wykazywania, jak wskazuje Sąd Okręgowy „kryteriów obniżenia świadczenia i kosztów jakie zostały przez nią poniesione na poczet wykonania umowy”.

Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c., jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje jej całość, w tym także uszczerbek wywołany nieotrzymaniem należnych świadczeń we

właściwym czasie, w wypadku świadczeń pieniężnych obejmujący także odsetki należne za opóźnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r. V CSK 515/07).

Zgodnie z art. 6 k.c. to na powódce spoczywa obowiązek wykazania wysokości poniesionej szkody, zaś temu obowiązkowi powódka w żaden sposób nie sprostала, nie wskazując na czym jej szkoda polega, a żądając jedynie zwrotu całości świadczenia spełnionego na rzecz pozwanej na podstawie łączącej strony umowy.

Szkodą w rozumieniu art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. jest uszczerbek majątkowy czyli zmniejszenie się majątku poszkodowanego obejmujące rzeczywistą stratę (*damnum emergens*) i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się więc w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu pasywów.

Żądanie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści ze swej istoty odnosi się do hipotetycznego zysku, jaki powód osiągnąłby gdyby pozwana należycie wykonywała umowę - chodzi o tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi.

W wypadku nienależytego wykonania zobowiązania w majątku wierzyciela powstaje szkoda tylko wówczas, gdy wartość tego majątku po nienależytym wykonaniu umowy jest mniejsza niż wartość ta ustalona przy założeniu, że umowa zostałaby wykonana należycie. Różnicą w majątku poszkodowanego nie jest więc sama wysokość wypłaconego zgodnie z umową wynagrodzenia.

Zasadne są też zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c.

Niewątpliwie określenie właściwych zasad obliczania odszkodowania należy do sądu, jednak nie zwalnia strony z obowiązku określenia na czym poniesiona przez nią szkoda polega – czy obejmuje utracone korzyści czy rzeczywiste straty, związane z nienależytym wykonaniem zobowiązania, zaś art. 322 k.p.c. nie określa zasad szacowania szkody i nie zmienia zasad rozkładu ciężaru dowodu.

Norma prawna zawarta w art. 322 k.p.c. służy złagodzeniu reguł dowodowych, zaś przesłanką zastosowania tego przepisu jest uznanie przez sąd, że udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nadmiernie utrudnione.

W takiej sytuacji sąd, nie mając obowiązku przeprowadzenia uzupełniających dowodów z urzędu, powinien, kiedy fakt poniesienia szkody jest bezsporny, podjąć próbę ustalenia jej wysokości na podstawie oceny "opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy".

Przepisu art. 322 k.p.c. nie można jednak interpretować w ten sposób, że uwalnia on poszkodowanego od obowiązku udowodnienia wysokości swojej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r. I CKN 559/98), zaś brak koniecznej inicjatywy dowodowej w zakresie okoliczności, które obciążają stronę nie może być zastępowany przez działania sądu podejmowane w ramach art. 322 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 r. IV CSK 17/13).

Artykuł 322 k.p.c. obejmuje tylko taki stan rzeczy, w którym powód wyczerpał dostępne i znane mu środki dowodowe, a pomimo tego wysokość szkody pozostaje nieudowodniona. Strona powodowa, zgodnie z obciążającym ją ciężarem dowodu, powinna zatem przedstawiać dowody zarówno co do faktu poniesienia szkody, jak i mające wykazać jej wysokość - ma obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r. II CSK 179/13).

Nie jest więc możliwe zastosowanie art. 322 k.p.c. w sytuacji, gdy brak nie tylko dowodów wykazujących wysokość szkody, ale także jakichkolwiek okoliczności mogących mieć znaczenie dla określenia jej wysokości, w szczególności wskazania przez poszkodowanego, w czym upatruje swoją szkodę.

W sprawie niniejszej powódka nie podjęła próby wykazania, że poniosła szkodę będącą wynikiem nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną, wynikającą np. z zatrudnienia innego podmiotu i obejmującą poniesione w związku z tym koszty, czy też związaną z odpowiedzialnością w stosunku do (...), ograniczając się do żądania zasądzenia kwoty odpowiadającej wysokości spełnionego na rzecz kontrahenta świadczenia.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.